



Sygn. akt V KK 89/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska (przewodniczący)

SSN Józef Dołhy (sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **Ł. G.**

skazanego z art. 289 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,

w dniu 13 maja 2015 r.

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść skazanego,
od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w S.

z dnia 31 stycznia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok zaoczny i sprawę przekazuje Sądowi
Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem zaocznym z dnia 31 stycznia 2011 r. uznał Ł. G. za winnego tego, że w dniu 15 lipca 2010 r. w S., dysponując przekazanymi mu przez R. W. kluczami, dowodem rejestracyjnym i polisą OC samochodu osobowego marki Mitsubishi Carisma o wartości 5.000 zł zabrał ten pojazd w celu krótkotrwałego użycia, czym działał na szkodę B. W., przy czym czynu tego

dopuszczył się będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 9 czerwca 2003 r. za umyślne przestępstwo podobne z art. 278 § 1 k.k. i art. 279 § 1 k.k. na karę pozbawienia wolności w łącznym wymiarze dwóch lat i dziesięciu miesięcy pozbawienia wolności w ciągu pięciu lat od odbycia tej kary w okresie 5 maja 2004 r. do 5 marca 2007 r., tj. popełnienia przestępstwa z art. 289 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to wymierzył oskarżonemu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok zaoczny nie został zaskarżony przez żadną ze stron i uprawomocnił się w dniu 11 lutego 2011 r. (k.133).

Od tego wyroku kasację wniósł – na podstawie art. 521 § 1 k.p.k.- Rzecznik Praw Obywatelskich. Zaskarżając wyrok w całości na korzyść skazanego zarzucił rażące i mające istotny wpływ na jego treść naruszenie art. 479 § 1 k.p.k. w zw. z art. 139 § 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k., polegające na rozpoznaniu sprawy przez sąd meriti pod nieobecność oskarżonego i na wydaniu wyroku zaocznego, w sytuacji, gdy oskarżony nie był prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, co w efekcie naruszyło jego prawo do obrony. W konkluzji skarżący wniósł o:

- 1) dopuszczenie dowodu z pisma z dnia 30 grudnia 2014 r. Centralnego Zarządu Służby Więziennej Biuro Informacji i Statystyki w Warszawie, co do okoliczności, iż oskarżony Ł. G. od dnia 13 stycznia 2011 r. do dnia 13 września 2013 r. był pozbawiony wolności w sprawie Sądu Rejonowego w N. o sygnaturze II K .../10, a następnie w sprawie wyroku łącznego Sądu Rejonowego w S. z dnia 23 maja 2011 r., o sygnaturze II K .../11;
- 2) uchylenie zaskarżonego wyroku zaocznego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich jest oczywiście zasadna i należało ją uwzględnić w trybie art. 535 § 5 k.p.k. na posiedzeniu bez udziału stron.

Nie ulega wątpliwości, iż zaskarżony kasacją wyrok zaoczny nie może się ostać, ponieważ zapadł z rażącym naruszeniem przepisów prawa karnego procesowego, wskazanych w nadzwyczajnej skardze, które to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na jego treść.

Analiza akt przedmiotowej sprawy dowodzi następujących okoliczności:

Oskarżony Ł. G. rzeczywiście nie stawiał się na rozprawę wyznaczoną na dzień 31 stycznia 2011 r. Wezwanie na rozprawę wraz z odpisem aktu oskarżenia wysłano do niego na wskazany w toku postępowania przygotowawczego adres zamieszkania w dniu 14 stycznia 2011 r. Wezwanie zostało zwrócone do Sądu w dniu 21 stycznia z adnotacją „pod wskazanym adresem adresat nieznany” (k. 126).

Sąd Rejonowy uznał w tej sytuacji, że wezwanie skierowane do oskarżonego zostało doręczone mu prawidłowo (k.127).

W następstwie tej decyzji Sąd uznał nieobecność oskarżonego na rozprawie za nieusprawiedliwioną i na podstawie art. 479 § 1 k.p.k. postanowił prowadzić postępowanie pod jego nieobecność. Po przeprowadzeniu przewodu sądowego i po ujawnieniu dowodów zgromadzonych w aktach sprawy, Sąd Rejonowy w S. wydał wyrok zaoczny (k.129).

W realiach procesowych przedmiotowej sprawy bezspornym jest że oskarżony Ł. G. w okresie od dnia 31 stycznia 2011 r. do chwili obecnej przebywa w Zakładzie Karnym (pismo Centralnego Zarządu Służby Więziennej z dnia 30 grudnia 2014 r., k.161 – 163).

Jest więc rzeczą oczywistą, że oskarżony nie miał wiedzy o toczącym się przeciwko niemu postępowaniu przed Sądem Rejonowym. W tej sytuacji, skoro oskarżony był pozbawiony wolności, to pomimo, że nie podał do wiadomości sądu miejsca pobytu w czasie pozbawienia go wolności, wysłane mu pod ostatnio wskazany przez niego adres pismo, nie mogło być uznane, w trybie art. 139 § 1 k.p.k., za doręczone.

Podobny pogląd wielokrotnie wyrażał już Sąd Najwyższy, stwierdzając przy tym, że samego przymusowego osadzenia oskarżonego w areszcie, w związku z jego tymczasowym aresztowaniem w innej sprawie, czy koniecznością odbycia orzeczonej w niej kary, nie można utożsamiać ze "zmianą miejsca zamieszkania lub pobytu" stanowiącą następstwo jego własnej, nieprzymuszonej decyzji, a tylko do takich sytuacji odnosi się przepis art. 139 § 1 k.p.k. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2013 r., II KK 72/12, Lex nr 1277719; z dnia 6 czerwca 2013 r., III KK 179/13, Lex nr 1317938; z dnia 12 grudnia 2012 r., V KK 59/12, Lex nr 1243115; z dnia 7 listopada 2011 r., V KK 143/11, OSNKW 2012/Nr 2, poz. 17).

Nie ulega zatem wątpliwości, że Sąd Rejonowy rażąco - jakkolwiek nie z własnej winy - naruszył przepis art. 139 § 1 k.p.k., a w konsekwencji także normę z art. 479 § 1 k.p.k., która warunkuje możliwość wydania wyroku zaocznego w postępowaniu uproszczonym od prawidłowego powiadomienia oskarżonego o rozprawie. Skoro ten wymóg w przypadku oskarżonego nie został obiektywnie spełniony, to wydanie wobec niego wyroku zaocznego naruszyło rażąco także i ten przepis. Te uchybienia z kolei skutkowały oczywistym naruszeniem prawa oskarżonego do obrony, gwarantowanym mu w art. 6 k.p.k., skoro nie miał możliwości uczestnictwa w rozprawie i osobistego odniesienia się przed sądem do stawianych mu zarzutów. W tej sytuacji nie może budzić wątpliwości fakt istotnego wpływu wskazanych uchybień na treść wydanego w sprawie orzeczenia. A zatem uwzględniając kasację Rzecznika Praw Obywatelskich, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę Ł. G. przekazał do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.